

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE

Burzliwa zapowiedź Sejmu

Opozycja sroży się

WARSZAWA, 20.10 (tel. wł.) Obrady Sejmu na wczorajszym posiedzeniu zapowiadały się dość burzliwie. Kluby opozycyjne szykowały się do nowej batalii i ostrej opozycji.

Tym razem chodzi o sprawy czysto wewnętrzne Sejmu, a mianowicie o zaprojektowane przez klub Bloku Bezpartyjnego zmiany w regulaminie.

Już na komisji regulaminowej sprawa ta wywołała ostre zatargi. Należy przypuszczać, że na posiedzeniu plenarnym zatargi te powtórzą się z całą pewnością w ostrzejszej jeszcze formie.

Referuje projekt zmian poseł Podolski.

Poza tem na porządku dziennym dwa punkty: sprawozdania komisji ochrony pracy o dwu wnioskach PPS, w sprawie pracy młodocianych i kobiet oraz zmian w ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia poza tem pierwsze czytanie 18 projektów ustaw, które wpłynęły do Sejmu.

Przed południem odbyły się posiedzenia trzech komisji. Rolna wysłuchała dalszego ciągu expose ministra rolnictwa oraz zajęła się sprawą spłat uciążli-

wych zobowiązań w rolnictwie; komisja ochrony pracy wysłuchała referatów o czterech wnioskach poselskich; komisja robót publicznych wybrała swego przewodniczącego. Poza tem zebrała się podkomisja administracyjna dla znanej już sprawy meldunkowej.

Posiedzenia komisji spraw zagranicznych i prawniczej zostały odwołane.

W Senacie obraduje komisja skarbowo-budżetowa nad projektami ustaw podatkowych, przyjętych przez Sejm, w ubiegłym tygodniu.

Przywódca „puczu“ Heimwehry wymknął się ścigającym go szpiegom

BERLIN, 20.X (tel. wł.) Organizator ostatniego zamachu stanu w Austrii dr. Walter Pfrimer, bawił ostatnio w Jugosławii skąd przez Wenecję i Medjolan dotarł do Zurichu.

Dr. Pfrimer był stale śledzony przez wywiadowców austriackiej policji politycznej, którzy dosłownie deptali mu po piętach

przesyłając szczegółowe raporty do Wiednia o każdym jego kroku.

Wczoraj dr. Pfrimer wsiadł do pociągu pędzącego, zjechał do Monachium i w niezwykle zręczny sposób wymknął się wywiadowcom. Istnieje przypuszczenie, że pojechał do Berlina gdzie bawi obecnie Hitler.

Urzędnikom na Śląsku Niemieckim zmniejszono pensję o 30 procent

KATOWICE, 20.X (tel. wł.) Obrady Związku właścicieli kopalń Śląska Niemieckiego w Gliwicach zakończyły się wczoraj uchwaleniem rezolucji, na mocy której pensje urzędników będą

zmniejszone o 30 procent. Wiadomość ta przedostała się do sfer urzędniczych późnym wieczorem. Mimo to odbył się więc protestacyjny z udziałem 3.000 osób.

Japończycy w stałym ataku

Nie odstrasza ich nawet głód w miastach

GENEWA, 20.10 (tel. wł.) W kołach genewskich mówi się obecnie o odprężeniu w konflikcie chińsko-japońskim, na które wpłynął fakt, że Japonia nie stawia więcej oporu przeciwko udziałowi St. Zjednoczonych w obradach Rady Ligi nad konfliktem. Niemniej jednak Japonia zasadniczo uważa, że powołanie St. Zjednoczonych do Rady Ligi nie jest zgodne ze statutem Ligi.

Zmianę stanowiska Japonii przypisują w wyniku rozmów między ambasadorem japońskim w Waszyngtonie i Stimsonem, w których usunięto wszelkie nieporozumienia w tym względzie. Ambasador japoński oświadczył Stimsonowi, że rząd japoński wycofał już wszystkie samoloty bombowe i część wojsk lądowych z Mandżurji.

PARYŻ, 20.10 (tel. wł.) Szanghajski korespondent „Petit Parisien“ donosi o rozruchach przeciwjapońskich w mieście. Tłum 7.000 Chińczyków pod wodzą studentów napadł na japońskie przedsiębiorstwa.

Policja chińska aresztowała 6 przywódców napadu, których natychmiast stawiono przed sąd. Trzech z oskarżonych jako małoletnich uwolniono, trzech zaś skazano na grzywnę po trzy dolary. Japoński konsul generalny zaprotestował przeciw tak niskim karom i oświadczył, że ponieważ policja chińska nie jest w stanie zapobiec ekscesom antyjapońskim, w przyszłości w wypadkach takich wykane będzie wojsko japońskie.

W dniu 23 b. m. zwinął ma do portu w Szanghaju lekki krą-

żownik japoński „Jakumo“, który przywiezie oddziały wojsk lądowych, przeznaczonych dla ochrony Japończyków w Szanghaju.

Bojkot antyjapoński we wnętrzu Chin przybrał bardzo głoźne rozmiary. W wielu miastach Japończycy cierpią głód, gdyż nikt z Chińczyków nie chce sprzedać im pożywienia.

Represje za naruszenie paktu Kelloga

NOWY JORK. Pod przewodnictwem prezydenta pokojowej fundacji Carnegiego Buttlera, utworzony został komitet przemysłowców i prawników amerykańskich, którego zadaniem będzie wypracowanie gospodarczych środków represyjnych, mających być użytych ze strony Stanów Zjednoczonych przeciwko krajom, które nie zważając na postanowienia paktu Kelloga, posługiwane się będą środkami wojennymi, celem rozwiązywania swych konfliktów międzynarodowych. Akcja ta ma być w pierwszym rzędzie zwrócona przeciw Japonii.

Akcja terrorystyczna w Egipcie

Zamordowanie kuzyna premiera egipskiego

LONDYN, 20 X (tel. wł.) Z Kairu donoszą o wzmożonej akcji terrorystycznej, której kierownictwo pozostawać ma w rękach partji Wafd.

W miejscowości Ghorayab zamordowano najmłodszego buimistrza Mahmud Lufti Mansura, kuzyna premiera egipskiego.

Poza tem wykryto czterech morderców, którzy zaczęli się, aby zamordować rektora uniwersytetu mahometańskiego w Kairze.

Policja dokonała licznych aresztowań. Jak się zdaje sprawy zamachów uciekli z Kairu.

Widmo carskiej katorgi w sądzie

Wyrok potępienia na dr. Rychlińskiego

WARSZAWA, 20.10 (tel. wł.) Tocząca się w sądzie okręgowym sprawa Jana Kwapińskiego z dr. Rychlińskim, lekarzem z Wejherowa będzie przyczynkiem do historii męczeństwa z czasów zaboru rosyjskiego i z tej racji budzi najwyższe zainteresowanie. W dniu wczorajszym zako-

czono cały przewód sądowy, zbadano świadków i wysłuchano głosu stron.

Dr. Rychliński w toku procesu przyznał się do winy, przyznał się do postępowania grubiańskiego, niedbalstwa i lekceważenia oraz niewłaściwego traktowania więźniów politycznych.

Sąd po ostatnim słowie oskarżonego ogłosił wyrok uniewinniający Jana Kwapińskiego całkowicie.

Sąd uznał, że zeznaniami świadków przeprowadzono dowód prawdy stawianych dr. Rychlińskiemu zarzutów.

Kanada zabrania wywozu złota

Nowa fala bankructw w Ameryce

NOWY JORK, 20.10 (tel. wł.) Fala bankructw banków w St. Zjednoczonych nadal nie ustaje. W ciągu dnia wczorajszego na terenie rozmaitych stanów zawieszono wypłaty 11 banków, reprezentujących kapitał w wysokości 12 milionów dolarów.

WASZYNGTON, 20.10 (tel. wł.) Federal Reserve Bank w Richmondzie podniósł stopy dyskontową na 4 proc.

OTTAWA, 20.10 (tel. wł.) Rząd kanadyjski wydał obowiązujące od dnia dzisiejszego rozporządzenie, zabraniające wywozu złota w monetach i sztabach.

Zakaz ten podyktowany zo-

stał możliwością powstania trudności w razie ewentualności wycofywania przez St. Zjednoczone wkładów w Kanadzie. Równocześnie zarządzono wzmożenie produkcji w kanadyjskich kopalniach złota, które obecnie dostarczają tygodniowo złota za około milion dolarów.

PARYŻ, 20.10 (tel. wł.) W dniu dzisiejszym do portu w Hawrze zawinęły dwa parowce „Samarita“ i „Minnesota“, które przywoziły 240 kilogramów amerykańskiego złota w sztabach, przeznaczonego dla Banku Francji.

Wartość przywiezionego złota wynosi 10 milionów franków.

Nadawanie telegramów z pociągów

Ministerstwo Komunikacji wspólnie z Ministerstwem Poczty i Telegramów opracowuje obecnie przepisy o nadawaniu telegramów prywatnych przez podróżnych w pociągach.

Telegramy takie będą nadawane w pociągach za pośrednictwem konduktorów, którzy kolejni telegramy przekazywać będą kolejowym urzędowi telegraficznemu na najbliższej stacji, na której pociąg się zatrzymuje. Oplata za tego rodzaju telegramy będzie nieco wyższa, niż za telegramy normalne. Podróżni będą mogli nadawać telegramy nie tylko do

wszystkich miejscowości w Polsce ale i zagranicę.

Dolar w Warszawie 8.84

WARSZAWA, 20.10 (tel. wł.) Na giełdzie warszawskiej dolar bardzo słabo. W obrotach prywatnych oddawano dolary po 8.84. Rubel złoty 5 zł. 55 gr. Marka niemiecka 2 zł. 10.5 gr. Papiery bez zainteresowania.

Bank Polski kupował dolary po 8.85 (grubsze) i 8.84 (drobniejsze).

Zebrań informacyjne Z. P. M. O.

Z powodu egzaminów na K. U. L. zebrań informacyjne Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, mające się odbyć w dniu dzisiejszym, odbędzie się w piątek (23 b. m.) o godz. 20-ej w lokalu Z.P.M.O. Krak.-Przed. 70.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „CORSO“

od poniedziałku 19 października 1931 r.

Wyświetla wielki dramat z prawdziwych dziejów Polaków pod zaborem rosyjskim p. 1.

WYGNANCY (Rok 1905)

Film dźwiękowo-śpiewny w 12 aktach

W ROLACH GŁÓWNYCH:

Adam Brodzisz—Michał W. Varkonyi—
Ba Jana—D. Zarębianka

NADPROGRAM! Dodatek dźwiękowy.

Początek seans. codziennie o godz. 5.30 popoł.

Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc od 1 zł.

Kino - APOLLO - teatr

ma zaszczyt przedstawić RAMONA NOVARRO w jego najnowszej i najlepszej kreacji po Poganiu w filmie p. 1.

SEWILLA, MIASTO MIŁOŚCI

według powieści „ZEW CIAŁA“

W pozostałych rolach:

Renée Adoré, Dorothy Jordan, Ernest Torrence

NADPROGRAM: Chór Dana, dodat. dźwięk. Mówiące Psy, oraz Rysunkowa Groteska

Ceny miejsc od 1 zł. Początek 1-go seansu o godz. 4.30

Projekt nowego Kodeksu Karnego

(Korespondencja własna z Warszawy)

W niedzielę dnia 18 października r. b. odbyła się w sali posiedzeń Izby karnej Sądu Najwyższego pierwsza konferencja informacyjna, urządzona staraniem stałej delegacji zreszezeń i instytutów prawniczych. Zebranie to zagal sekretarz generalny stałej delegacji, sędzia Sądu Najwyższego, prof. Emil Stanisław Rappaport, witał obecnych ministrów sprawiedliwości p. Michalowskiego, dalej podsekretarza stanu w ministerstwie sprawiedliwości p. Świątkowskiego, prezesa Sądu Najwyższego Michalisa jako przedstawiciela pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, prezesa Naczelnej Rady adwokackiej mecenas Konicę i członków prezydium komisji kodyfikacyjnej, oraz licznie przybyłych przedstawicieli magistratury, nauki i prawnictwa polskiego.

Po zagajeniu zebrania, sędzia Sądu Najwyższego Rappaport, jako przewodniczący zebrania, udzielił głosu sędziemu Sądu Najwyższego, prof. Januszowi Jamontowi, współprzewodniczącemu stałej delegacji i członkowi komisji kodyfikacyjnej, który wygłosił odczyt o projekcie polskiego kodeksu karnego.

Prelegent zaznaczył na wstępie, że kryzys zarówno w prawie konstytucyjnym, jak i w prawie karnym, ma wspólną przyczynę. Jest nią zbyt jednostronne realizowanie hasła ochrony jednostki, głoszonego przez wielką rewolucję francuską. Krańcowy „liberalizm”, w imię ochrony wolności jednostki przed samowolą władzy wykonawczej, władzę tę ubezwładnił, krańcowy zaś „klasycyzm” w prawie karnym, w imię ochrony jednostek przestępnych przed samowolą sądów, rozbroił sądy, czyniąc z sędziów automaty do stosowania kazuistycznych i przepelnionych definicjami kodeksów, które wszystko chciały zgóry przewidzieć i otaksować.

Kierunek „klasycyzmu”, pomimo jego olbrzymich zasług dla nauki prawa karnego, okazał się w walce z przestępczością bezsilny i musiał ustąpić z całego szeregu swoich pozycji na rzecz t. zw. kierunku „modernistycznego”, który tego lewego skrzydła wpadło znów w nową krańcowość, bo całkowicie poświęciło jednostkę idei ochrony społecznej.

Projekt polskiego Kodeksu Karnego, opracowany przez Komisję Kodyfikacyjną, nie poszedł ani po linii krańcowego „klasycyzmu”, ani po linii krańcowego „modernizmu”. Wzorem najnowszych projektów zachodnich wybrał t. zw. „unitaryzm”, szukający przekątnej pomiędzy ochroną społeczną i ochroną jednostki.

Lagodny dla przestępców przypadkowy lub działający w afekcie, projekt ten, w imię ochrony społecznej, jest dość surowy dla recydywistów, przestępców zawodowych i nalogowych, a także dla przestępców o zmniejszonej poczytalności, alkoholików i mających wstręt do pracy. W celu walki z nimi, obok kar wprowadza on środki zabezpieczające, jak: umieszczenie po odbyciu kary w zakładach dla niepoprawnych, w zakładach leczniczych i w domach pracy. Więzienie przeznaczona jest dla przestępców, potrzebujących środków dyscyplinarnych, poprawczych, — areszt zaś dla tych, którzy środków tych nie potrzebują. By nie więzić ludzi, dla których kara pozbawiona wolności nie jest wskazana, rozszerza instytucję zawieszania kary i uwolnienia przedterminowego, a także daje szerokie prawo stosowania grzywny, zamieniając ją z reguły nie na areszt, a na wykonanie pracy. Holdując zasadzie swobodnego uznania sędziego i indywidualizacji kary, zastępuje objektivizm „klasycyzmu” subyektivizmem, na którym buduje całkiem nowoczesną konstrukcję usiłowania. U-

niezależniac dalej odpowiedzialność uczesników przestępstwa od tego, co zdziałał sprawca główny, czyni każdego z nich odpowiedzialnym indywidualnie w granicach swego zamiaru. Uwalnia Kodeks Karny od balastu drobnych wykroczeń natury porządkowej, odstepując je administracji, z prawem ukaraniem odwołania się do sądu. Jednym słowem: — przyjmuje najnowsze zdobycze prawa karnego, unikając jednak zbyt śmiałych i niedość wypróbowanych eksperymentów.

Od „klasycyzmu” przejmując pojęcie winy i kary, oznaczając maximum, którego sąd nie może przekroczyć. Nie dopuszcza karan za stosowania środków zabezpieczających bez sądu, — karze zaś tylko czyny zabronio-

ne przez ustawę w chwili ich spełnienia. Pozostawia więc jednostce te wszystkie rękojmie, które nie kolidują z ochroną społeczną.

Projekt Polskiego Kodeksu Karnego jest zwięzły, zawiera bowiem tylko 280 artykułów. Unika drobiazgowych definicji i wszelkiej kazuistyki. Pod względem techniki kodyfikacyjnej jest bez zarzutu.

Professor Jamont zalicza ów projekt do najlepszych w Europie i stawia go wyżej od pokrewnych mu projektów: szwajcarskiego, niemieckiego i austriackiego. W końcu prof. Jamont zaleca ostrożność przy poprawianiu projektu, bo on nie jest mechanicznym zbiorem przepisów, lecz organiczną całością.

Falszywe pogłoski o złym stanie zdrowia Ojca św.

Pogłoski o złym stanie zdrowia Ojca św., rozsiewane tu i ówdzie zagranicą, są pozbawione wszelkiej podstawy. O ich tendencji najlepiej świadczy fakt, że Papież dawno nie odbywał swych zwykłych przechadzek po ogrodach watykańskich z taką regularnością, jak w ciągu dwóch ostatnich tygodni.

Również audjencja, jakich Pius XI udziela w znacznej ilości prawie codziennie, świadczy wymownie o jego aktywności, która nie doznała osłabienia nawet w

okresie wielkich upałów. Na najbliższe dni zapowiedziane zostało rozpoczęcie audjencji regularnych, co także dowodzi, że doskonali stan zdrowia Ojca św. pozwala mu na odjęcie tego zwiększonego trudu.

Zresztą słusznie zaznacza korespondent agencji Havasa w depeszy z Rzymu, że w Watykanie jest wiele osób młodszych wiekiem od Piusa XI, którzy szczerze zazdroszczą obecnemu stanowi zdrowia Głowie Kościoła.

Prasa rumuńska o Marszałku Piłsudskim

BUKARESZT. Prasa rumuńska daje wyraz czci i szczerzej sympatii dla osoby „Marszałka Piłsudskiego”.

Jeden z najpoczytniejszych dzienników „Universul” pisze: „Marszałek Piłsudski jest tym, który od chwili ziszczenia swego marzenia t. j. od wskrzeszenia Polski, zdał sobie sprawę z konieczności ścisłej współpracy z Rumunją. Oswobodziciel swego narodu i organizator Polski Zmartwychwstałej, porozumiewając się ze zmarłym mężem stanu rumuńskim, Take Jonescu, był najbardziej zdecydowanym zwolennikiem zawarcia przymierza między dwoma państwami sąsiedzkimi i zaprzyjaźnionymi. Marszałek Piłsudski powinien się czuć u nas jak we własnym kraju. Jest on kochany i czczony przez naród rumuński za to wszystko, co zdziałał dla swej ojczyzny, dla wzmocnienia pokoju na Wschodzie i dla zacieśnienia stosunków polsko-rumuńskich.

Narodowo-chłopski dziennik „Dreptalea” pisze: „Marszałek Piłsudski przybył po raz drugi do Rumunii, aby tutaj odpocząć i wzmocnić swe zdrowie. Wskazuje to na fakt, iż podziwu godny wojownik i mąż stanu czuje się dobrze pod naszym niebem. Witamy z całego serca dostoj-

nego naszego przyjaciela, który w ten sposób stwierdza żywotność związków ścisłej i serdecznej przyjaźni oraz przymierza między obu krajami.”

Narodowo-liberalny „Viitorul” pisze: „Marszałek Piłsudski przybywa ponownie do Rumunii, aby zabawić u nas dla wypoczynku przez kilka tygodni. Przybywa jako wielki przyjaciel kraju naszego i jako przedstawiciel kraju i narodu, z którym Wielka Rumunja i rumuni mają stosunki najserdeczniejsze i najszczerze przyjaźni i przymierza. Marszałek Piłsudski jest dla swego narodu wykładnikiem energii, pragnienia wolności, urzeczywistnienia ideału narodowego; mało jest naczelników państw, którzyby byli bardziej kochani, szanowani, słuchani z większym oddaniem, niż ten przywódca, którego życie jest długim pasmem ofiar rozumnych, a odważnych na rzecz kraju i narodu polskiego. Witamy gorąco przybycie Marszałka Piłsudskiego do naszego kraju i jesteśmy szczęśliwi, iż wybrał on u nas miejsce dla wypoczynku. Jego wizyta jest dla nas szczęśliwą sposobnością do ponownego okazania uczuć przyjaźni i sprzymierzenia, które nas łączą z Polską Zmartwychwstałą.

Ameryka w żałobie

NOWY JORK. Śmierć Edisona wywarła w całej Ameryce przynębiające wrażenie. W Europie pierwszą osobą, powiadomioną o zgonie Edisona, był Papież, który wiadomość przyjął z wielką boleścią i polecił złożyć w swoim imieniu kondolencję rodzinie zmarłego i na-

rodowi amerykańskiemu. Marconi, powiadomiony o śmierci Edisona, wyraził przekonanie, że Edison jest największym spośród twórczych duchów, prowadzących ludzkość naprzód.

Sam Marconi w swej działalności wynalazczej i naukowej wiele zawdzięcza Edisonowi.

Strasna katastrofa w kopalni w Essen

ESSEN. Katastrofa nastąpiła wskutek wybuchu gazów i pyłu węglowego o godz. 6.30 rano. Powodem wybuchu gazów było wadliwe założenie naboju, wskutek czego zajęła się sąsiednia, nieczynna sztolnia. W chwili wybuchu pod ziemią znajdowało się 200 górników. W miejscu kata-

strofy pracowało 60 górników, z których 9 u jest zabitych, wśród nich jeden sztygar, 17-u ciężko rannych i 70-ciu lżej. — Reszta wyszła z katastrofy bez szwanku. Między zabitymi znajduje się polak, obywatel niemiecki, nazwiskiem Zalisz.

Urządowanie w Min. Skarbu

Pan minister Skarbu, Jan Piłsudski, wydał zarządzenie wprowadzające z dn. 17 października b. r. nowy podział pracy w Min. Skarbu.

Według tego podziału sprawy personalne skoncentrowane są w Wydziale Administracyjnym Dep. I-go i podlegają bezpośrednio ministrowi Skarbu.

Wszystkie sprawy, wymagające aprobaty lub decyzji p. ministra Skarbu, pp. dyrektorzy Departamentów według tego zarządzenia mają przedkładać pp. podsekretarzom stanu, którzy w imieniu ministra je decydują, udzielając dyrektyw, względnie przedkładając do decyzji pana ministra Skarbu.

Panu wice-ministrowi Wincetemu Jastrzębskiemu podlega

Departament VI Akcyz i Monopolów, Polski Monopol Tytoniowy Monopol Spirytusowy, Monopol Soli i Monopol Loterii.

Panu wice-ministrowi Adamowi Kocowi podlega Departament II Obrótu Pieniężnego, sprawy Banku Gospodarstwa Krajowego, Pocztowej Kasy Oszczędności i Państwowego Banku Rolnego.

Panu wice-ministrowi Stefanowi Starzyńskiemu podlegają Departamenty: I—ogólny, III—budżetowy, VII—kasowy, VIII—likwidacyjny i Państwowy urząd kontroli ubezpieczeń.

Panu wice-ministrowi Władysławowi Zawadzkiemu podlegają Departamenty: IV—cel, V—podatków i opłat stemplowych, oraz Komenda Straży granicznej.

Emigracja do Brazylii

(Kolonja „Orzeł Biały”)

Najbliższy transport osadników na kolonję „Orzeł Biały” w Espirito Santo, wyruszy z Warszawy dnia 24 października r. b. Emigranci przygotowani do wyjazdu na ten transport, winni przybyć do Warszawy na dwa dni przed odejściem tegoż (22 października r. b.).

Zaznaczamy, że emigracja osadnicza na tereny tej kolonji nie podlega żadnym ograniczeniom

ze strony władz polskich i brazylijskich.

Wszelkich informacji w sprawie kolonji „Orzeł Biały” izgłoszenia na wyjazd rodzin osadniczych przyjmuje Centrala Syndykatu Emigracyjnego, (Warszawa, Marszałkowska 124), wszystkie Oddziały i Agencje prowincjonalne oraz Towarzystwo Kolonizacyjne (Warszawa, Świętokrzyska 17).

Odprawa drużynowych Lubelskiej Chorągwi Żeńskiej Z. H. P.

Dnia 17 i 18 b. m. w Gimnazjum Staszica i w Gimnazjum Unji obradowały drużyny żeńskie drużyn harcerskich Lubelskiej Chorągwi. W obradach wzięli udział: delegatka kwatery gl. dh. Marcinkowska, delegat Oddziału Z. M. P. w Lublinie radca Wyszowski, przedstawiciel Koła Przyjaciół Z. H. P. dyr. Helman oraz członkinie Kom. Chor. Lub. Na odprawę przybyły niemal wszystkie drużyny, co najdobitniej świadczy o potrzebie porozumienia się odczuwanej przez wszystkie środowiska. Program obrad obejmował dnia 17 b. m. Zagajenie i powitanie, sprawozdanie z akcji letniej (obozów, kursów i złożeń, m. inn. ze zlotu harcerskiego w Czechosłowacji, na którym harcerze nasi, a szczególnie harcerki wykazały niezwykle wysoki poziom wyrobienia zdobywając drugie miejsce wśród zespołów innych narodów słowiańskich), uwagi nad układaniem programu pracy drużyny, następnie w grupach obrady nad metodami pracy w drużynach żeńskich szkół średnich, zawodowych, powszechnych, w seminarjach nauczycielskich, w graniach kursów, co świadczy o dużym zróżnicowaniu pracy harcerskiej i dostosowaniu jej do potrzeb różnych zespołów młodzieży żeńskiej.

W dniu 18 b. m. po Mszy wysłuchano sprawozdania przewodniczących grup drużyn z obrad w dniu poprzednim i przedyskutowano zagadnienia wpływające z tych sprawozdań, poczem nastąpiło omówienie spraw bieżących w końcu praktycznie ćwiczenia i gry.

Wieczorem dn. 17 uczestniczki odprawy wzięły udział w przedstawieniu w Teatrze Miejskim.

Sądząc z licznych stawiennictwa z niezwykle poważnego chociaż pogodnego nastroju, jaki przez cały czas obrad panował, odprawawca tegoroczna wpłynęła bardzo silnie na usprawnienie i podniesienie pracy harcerskiej. A jeśli się weźmie pod uwagę, w drużynach żeńskich, kierowanych przez dh. Marję Walciszewską, jako Komendantkę Chorągwi w Lublinie, już w ubiegłym okresie praca stała na wysokim poziomie, co z całą stanowczością stwierdził ostatni Zjazd Walny Oddziału Lubelskie-

go Z. H. P. — można będzie wyrobić sobie pojęcie o tem, jak dodatnim czynnikiem w naszej pracy wychowawczej na terenie Lubelszczyzny stały się żeńskie drużyny harcerskie.

Zyciwy stosunek władz szkolnych — Kuratorium i Dyrekcji oraz kierownictw poszczególnych szkół, powstające Koła Przyjaciół i stały dopływ młodzieży, wysuwają zagadnienie harcerstwa na czoło zagadnień wychowawczych i pozwalają mieć nadzieję, że ten ruch odrodzenia młodzieży, oparty na niezwykle bystrym zaobserwowaniu właściwości i potrzeb naszej młodzieży i naszych dzieci znajdzie uznanie nawet wśród tych nielicznych jednostek, które dotąd ruchu tego niedoświadczają.

Wizyta Grandiego w Berlinie

RZYM. Natychmiast po nadejściu z Berlina wiadomości o utrzymaniu się przy władzy kanclerza Brueninga została zdecydowana definitywnie data wyjazdu ministra Grandiego do stolicy Niemiec. Grandi wyjedzie wraz z małżonką dn. 23 października, aby zabawić w Berlinie przez 25 i 26 ty b. m.

Rozmowy oficjalne poświęcone będą głównie sprawom ekonomicznym i rozpoczną się niezwłocznie po przyjeździe Grandiego do Berlina.

Jako reprezentant całego rządu włoskiego Grandi podejmowany będzie przez kanclerza Brueninga oraz von Bülowa.

Przed wyjazdem Grandi złoży premierowi sprawozdanie z ostatniej sesji Rady Ligi.

Paryż w ciemnościach

PARYŻ. — Połowa Paryża została pogrążona w ciemnościach z powodu pożaru, który około godziny 5.30 wybuchł na jednej z paryskich central elektrycznych.

Z powodu ciemności wstrzymano ruch tramwajowy. Po godzinie udało się dzięki włączeniu kilku central prowincjonalnych przywrócić światło.

Ustawa o uiszczeniu bezpośr. podatków w naturze

Projekt tej ustawy złożony został przez Rząd Izbowi ustawodawczym, jako konieczność państwa, wywołana specjalnymi warunkami, a mianowicie ciężkim kryzysem gospodarczym i związanym z nim bezrobociem.

Celem ustawy jest dać możliwość szerokim masom dotkniętym bezrobociem, a pozbawionym ustawowych świadczeń, przetrwania ciężkiego okresu zwłaszcza zimowego.

Na ten cel są niezbędne duże środki. Skarb Państwa postanowił sięgnąć do zaległości podatkowych nagromadzonych w znacznej wysokości wśród podatników rolniczych i częściowo przemysłowych—o ile to dotyczy węgla.

To też ustawa upoważnia Ministra Skarbu do poboru w naturze niektórych tylko zaległych podatków, a mianowicie:

gruntowego, majątkowego, przemysłowego i spadkowego.

Dlatego tylko mają być policzone te podatki, gdyż:

1. Spłacać je będą mogli podatnicy w naturze o ile ten sposób wpłaty uznają dla siebie za dogodny, ustawa bowiem nie nakłada przymusu spłaty w naturze.

2. Zaległości tych podatków sięgają wysokich sum wynoszących: na dzień 1.4.1929 łącznie 75 milionów złotych.

Podatek: gruntowy—zaległości wynoszą na 1.4.1929 25 milj. zł. 2. majątkowy 25 milion. zł. 3. spadkowy 20 milj. zł. 4. przemysłowy węgiel 5 milj. zł.

Zaległe podatki na 1.3.1931 r. 1. gruntowy 2,42 milj. zł. majątkowy 203 milj. zł. 3. przemysł. 331 milj. zł. 4. dochodowy 204 milj. zł. 5. od nieruchomości 28 milj. zł. 6. inne 124 milj. zł. Razem 932 milj. zł.

3. Spłacane w naturze podatki przeznaczają się na bezpośrednią pomoc dla bezrobotnych. Wymienione tu 4 rodzaje podatków mogą dać w naturze te niezbędne produkty żywnościowe i opały, które stanowią najkonieczniejsze i najważniejsze artykuły codziennej potrzeby dla bezrobotnych.

Dla Skarbu Państwa, a zwłaszcza dla Urzędów Skarbowych, najwygodniejszą formą ściągania podatków jest ściąganie w pieniądzu.

Lecz ustawa nie może i nie liczy się jedynie z wygodą, a z potrzebą.

Nie potrzeba udawać, że sprawa pomocy bezrobotnym głównie skierowana na wyżywienie—zyska b. wybitnie przez dostarczenie żywności zamiast pieniędzy.

Skoro weźmiemy pod uwagę, że zaległości w-g ustawy mogą być spłacane w zbożu, t. j. żytem, pszenicą, jęczmieniem, grochem, gryką (tatarak) i ziemniakami,—a z tytułu zaległości podatku przemysłowego węglem lub drzewem opałowym, tam gdzie to będzie się kalkulowało, to dojdziemy do przekonania, że pomoc dla bezrobotnych będzie wydatniejsza, niż skuteczniejsza w gotówce. Artykuły te bowiem przyjdą bezpośrednio od producenta, będą się kalkulowały znacznie taniej, niż zakupywane w detalu przez bezrobotnych, a nawet w hurcie z drugiej lub trzeciej ręki przez odnośne instytucje.

Klub BBWR i Komisja skarbowa Sejmu uznając całkowicie celowość ustawy—wprowadziła zmianę w tytule, rozszerzając tytuł.

Również w art. I Kom. Skarbowej wprowadziła zmianę, rozszerzając artykuły żywnościowe przez dodanie „grochu, gryki wzgl. tataraki i drzewa opałowego w wyjątku wyp. określonych w rozporządzeniu wykonawczym.

Drugim ważnym momentem

w omawianej ustawie jest poprawka, którą nasz klub wprowadził, że uzyskane tą drogą artykuły żywnościowe i opały nie mogą być ani sprzedawane ani wymieniane na inne, lecz mają one pójść na bezpośrednią pomoc dla bezrobotnych (art. 5) w naturze.

Ma to podwójne doniosłe znaczenie:

1) zabezpieczy całkowicie rynek zbożowy, szczególnie w mniejszych ośrodkach prowincjonalnych, od niekorzystnych dla cen zboża wstrząsów, jakie mogłyby powstać przy sprzedaży lub zamianie otrzymanych za podatki produktów i

2) produkty te skierowane będą bezpośrednio do tych, którzy ich potrzebują.

Ceny za dostarczone produkty będą liczone w-g cen giełdy najbliższej położonego ośrodka (mniej koszt przewozu kolejną) z dodaniem 10 proc. jako ekwiwalentu za dostarczenie produktów przez podatnika do wskazanych miejsc.

Dotyczy to tylko produktów rolnych.

Opał t. j. węgiel i drzewo opałowe będą przyjmowane po cenach rynkowych bez nadwyżki 10 procentowej.

Wysuwane na Komisji Skarbowej propozycje obliczania cen w-g giełdy w najbliższym dniu po powstaniu zaległości zostały odrzucone przez Komisję Skarbową, gdyż wprowadziłyby to

zamieszanie w obliczaniu: ten sam produkt miałby różne ceny dla różnych płatników.

Choździ przecie głównie o uproszczenie całej procedury—nowej w pobieraniu podatków w naturze, oraz o sprawliwą cenę za dostarczone produkty.

Biorąc rzecz praktycznie—rolnicy spłacający zaległe podatki w naturze przy tak postawionej sprawie cen jak to przewiduje ustawa—zyskują 15—20 proc. na cenach. Wiemy przecie że zboże i ziemniaki sprzedawane w większych partjach trzeba dostarczyć do stacji kolejowej—w mniejszych na targ do miasteczka pobliskiego.

Ceny zarówno na stacji jak i w miasteczku na targu zawsze są niższe znacznie o 10—15—a nawet 20 proc. od notowań giełdowych. Obliczanie więc cen w-g giełdy i premijowanie 10 proc. za dostawę—stanowi wydatną korzyść dla podatnika.

Przy braku środków obrotowych i przy małym zakupie na zboże, na ziemniaki dostarczenie większej partji zboża i ziemniaków „oczyszczyć” rynek—jak się mówi—i przyczynić się może do podniesienia cen na nadchodzący sezon zimowy—t. j. przed Św. Bożego Narodzenia, kiedy to podaż produktów rolnych zwykle się zwiększa.

Na rynek więc zbożowy—ustawa o uiszczeniu podatków w naturze nie wpłynie ujemnie, przeciwnie może wywrzeć wpływ

dodatni.

Ustawa nie ma przymusu. Tylko ten, kto chce skorzystać ze sposobu spłaty w naturze swych zaległości, — dostarcza wymienione produkty.

Ustawa następnie daje możliwość skorzystania ze sposobu spłaty w naturze zaległych podatków nawet wtedy, kiedy zostały już wdrożone środki egzekucyjne. Da to możliwość uniknięcia szeregu zajęć i niepożądanych zatargów, jakie zawsze wynikają przy przymusowym ściąganiu podatków.

A zaległości te sięgają już do dziesiątów miliardów zł!

Ustawa jest przejściowa—obowiązuje tylko na okres pomocy dla bezrobocia.

Jak widzimy—przedłożony projekt ustawy wywołany został koniecznością natury państwowej, — ma na celu pomoc dla bezrobotnych—zawsze pozbawionych ustawowych świadczeń, pomoc tę zamierza dostarczyć w naturze bezpośrednio. Nie nakłada na podatników nowych ciężarów, lecz—przeciwnie zapewnia duże ulgi tym, którzy zechcą skorzystać z tej ustawy.

Projekt ten został wszechstronnie rozważony i uzupełniony przez nasz klub oraz przyjęty przez Komisję Skarbową, oraz przez Sejm w trzech czytaniach, na posiedzeniu w dniu 16 b.m.

Poseł J. Moczulski.

Cmentarzysko pogańskie odkryto pod Zamościem

Tłumy ludzi poszukują urn ze złotem

Korespondent nasz ze Szczepieszyna donosi:

Przed paru dniami jeden z gospodarzy wsi Bodaczów orząc swe pole wyorał z ziemi urnę z popiołem. Gospodarz ten znalezioną urnę zakopał z powrotem w ziemię, ponieważ nie przedstawiała ona dla niego żadnej wartości. O znalezionej urnie poczył on jednak mówić swym sąsiadom. Wkrótce też wiadomość ta dotarła przez pewnego ucznia do dyrektora Seminarjum w Szczepieszynie p. Cybulskiego.

Natychmiast na miejsce, gdzie została wyorana urna, ruszyła „ekspedycja” złożona z profesorów i uczniów Seminarjum na czele z dyr. Cybulskim.

Rozpoczęto poszukiwania, przy czym wszyscy pracowali gorliwie, to też już po krótkim czasie natrafiono na ślady przedhistorycznego cmentarzyska pogańskiego. Poszukiwacze wykopali kilkanaście urn kamiennych, które narazie powędrowały do muzeum Seminarjum Nauczycielskiego w Szczepieszynie.

Nie wątpimy, że sprawą tak cennych wykopalisk zajmą się powołane czynniki.

Na wiadomość o wykopaliskach do wsi Bodaczów ściągają tłumy okolicznej ludności, która na swą rękę czyni „poszukiwania”, bowiem jak fama głosi, na

nowo odkrytym cmentarzysku mają być ukryte skarby pogańskie.

Obecnie obraz cmentarzyska wygląda opłakanie. Pełno jam i dziur pokopanych przez „poszukiwaczy złota”. Przyczem niszczą oni znalezione przedmioty nie mając pojęcia o ich wartości dla nauki.

Mamy nadzieję, że sprawą powyższą zainteresują się powołane czynniki.

Powiat Tomaszowski dla bezrobotnych m. Łodzi

Powołany do życia Powiatowy Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Tomaszowie Lubelskim w wyniku przeprowadzonej zbiórki zgromadził kilka wagonów kartofli.

W dniu 17 bm. przewodniczą-

cy tegoż Komitetu P. Starosta Wielanowski przekazał Wojewódzkiemu Komitetowi Pomocy Bezrobotnym w Łodzi 2 wagony kartofli, zaś w dniu 18 bm. dalsze 3 wagony.

Żabawa w ciu-ciu babkę

Czy istnieje w Lublinie, Miejska Inspekcja Budowlana?

Jeżeli istnieje to życzylibyśmy wiedzieć co robi.

Do redakcji naszej stałe wpływają skargi na nieporządki panujące w domu Wajsbrota przy ul. Króla Leszczyńskiego 70.

Wiele już razy pisaliśmy o nich, lecz Wydział Budownictwa śpi, a może przepracowany? Ponieważ Wajsbrota stała uchyla się od cięższych nań obowiązków—przeło Magistrat winien go zmusić do tego, i na jego koszt wybudować nowe ustępy, bowiem o nie najbardziej chodzi i mieszkańcom tego domu. Natomiast Wydział Budownictwa bawi się z Wojsbrotem w „ciu-ciu babkę”—polega ta zabawa na tem, że działy ustępy są opieczkowane za tydzień odpiętkowane i tak bez końca, a mieszkańcy zaturawiają się cieczą z ustępów, nie mówiąc już o tem, że za konieczną potrzebą muszą biegać do sąsiednich ubikacji.

Zdaniem naszym miałyby tu do powiedzenia coś i Wydział Zdrowia Magistratu ale tam, jak nam wiadomo p. dr. Garbaczewski od-

9 do 15-ej zajęty jest tworzeniem nowego wapna jako szkodnika bakterji tynszokowych. Donoszą nam, że gdy ten nowy środek bakterjo-zabójczy zostanie opieczkowany, wówczas już i mieszkańcom z pod Nr. 70 Króla Leszczyńskiego nie grozić nie będzie. Czy więc nie prościej by było, by Magistrat wybudował ustępy na koszt Wajsbrota, tembardziej, że budowlęta wzniesie można kosztem zaledwie kilkuset złotych.

Wstyd dla czynników zainteresowanych, by o tak drobną a nieodzowną dla ludzi ubikację trzeba było poprostu walkę staczać aż na łamach prasy i to już od szeregu miesięcy. Winni są również i lokatorzy, gdyż nie powinni płacić czynszu komornianego, skoro pie mają najprymitywniejszych wygod koniecznych do życia. Wkrótce mogą nadejść mrozy, nowe wapno p. dr. Garbaczewskiego będzie zbyt ciężkie, lecz by bez ubikacji tych można było się obejść w czasie zimy, w to nie wierzymy.

Perypetje Magistrackie.

Gdzie Pan Naczelnik?

Kiedy starałem się przed laty o praktykę w zawodzie dziennikarskim, stary dowoladzony, prawdziwy wyga prasowy, redaktor obejrzał mnie od stóp do głów, po czym rzekł:

— Proszę Pana, a Pan wie, jakim powinien być dziennikarz?

— Nie Panie redaktorze!

— Właśnie... Otóż dobry dziennikarz winien mieć w sobie coś z dobrze wychowanej panny, zalotny, towarzyski, uśmiechnięty w obcowaniu z ludźmi nawet wówczas, gdy pana szlag trawia, pozostał powinien umieć z kimś wypić pół czarnej. Musi Pan żyć za panbrat z politejantem, z rabinem i księdzem, z robotnikiem i fabrykantem — inaczej zdechł pies. No ale spróbować można, rzekł wreszcie redaktor.

— Rozpocząłem więc swą pracę dziennikarską. I pomimo swej abstynencji jakoś sobie radzę. Przekonałem się dziś, że te rady, raczej wymogi protektora zmierzają do tego, że dziennikarz bez utrzymywania dobrych i szerokiego stosunków z ludźmi, nie w swym zawodzie nie zrobi. Dziś przychodzi już do mnie często ludzie i powierzą mi swe największe troski i sekrety. Niedawno też spotkał mnie na ulicy, znany w naszym mieście przemysłowiec, podchodził do mnie i uśmiechnięty wyczuwając zaczyna narzekać na ciężkie czasy.

— Cóż zrobić? pytam.

— Jak to zrobić? My często jesteśmy niepotrzebnie miłośnikami przez ludzi, którzy tylko lekceważą swe obowiązki.

— Nie rozumiem.

— Proszę Pana ja naprzykład jestem już wyczerpany z cierpliwości dzięki wyłącznie magistrackiemu finansielce.

No cóż? Nałożył Panu podatek? trudno, taki jego obowiązek.

— Rozumiem to dobrze ale przecie... no proszę Pana, co pan sam na to powie? Wpadłem w takie tarapaty pieniężne, że byłem zmuszony prosić o rozłożenie na raty spłaty podatków. Tymczasem od tygodnia chodzę do Magistratu i nie mogę się dostać do tego sławnego już finansisty, bo albo go wcale niema, albo jest „zajęty”.

Doprawdy nie wiem, jak mam to rozumieć.

— Panie, rzekłem, — to ja Panu wytłumaczę: rzeczywiście Pan ten jest zajęty...

— Czem?

— Oto w tym czasie ma chodzić po ul. Zamojskiej Komisja Sanitarno-porządkowa.

— Cóż to ma do rzeczy?

— Ten pan musi uprzedzić ją, by przypadkiem nie wstąpiła do kamienicy Nr. 13.

— No tak, ale na to wystarczy jeden dzień czy dwa, co więc robi Pan Naczelnik z resztą magistrackiego czasu?

— O! mój Panie, czyżby o „różniakach” pan nic nie wiedział?

— Acha! „różniaki”?

— Tak Panie różniaki!

— Teraz rozumiem, szepnął mój interlokutor, a obiecując mi jeszcze rozmowę na temat Pana Naczelnika — rozeszliśmy się.

drawdej.

Nowy Zarząd Bratniej Pom. Uczniów Wolnej Szkoły Malarstwa i Rysunków w Lublinie

Na Walnem Zebraniu Bratniej Pomocy Wolnej Szkoły Malarstwa i Rysunku Ludwika Mehofetowej — dnia 13.X br. obrano nowy Zarząd, w skład którego weszli: prezes p. Rassalski Stefan, vice-prezes p. Wyszynska Jadwiga, sekretarz p. Balcer Franciszek, skarbnik p. Juszkiewicz Zygmunt.

KRONIKA MIEJSKA

PAŹDZIERN.

Wschód s. g. 6.08

Zachód s. g. 16.33

21

Środa

Data Urz. m. N

Jętro Filipa, Kor.

HOJNE DYŻURY APTEK

Diż w nocy ze środy na czwartek dyżurują: Apteka Zółtowski Krak. Przedm. 5, apteka Prylubińskiego Narutowicza 27 i apteka Bóldoka ul. 1-go Maja 29.

Gdzie spędzić wieczór?

TEATR — Opera Lwowska „Zydówka”
 „CORSO” — „Wygnańcy 1905 r.”
 „APOLLO” — „Sewilla miasto miłości”
 „ITALIA” — „Pokusa”
 „VENUS” — „Kobieta na księżycu”
 „UCIECHA” — „Dziś w pyjamie”
 „TECZA” — „Za głosem serca”

Walne Zebranie Chóru Akademickiego. Zarząd Chóru Akad. w Lublinie zawiadamia, iż termin Walnego Zebrania ustalono na dnia 27.X-31, o godz. 8 wiecz. 1-szym term., 8-15 w II-gim term. w 7-jej sali K. U. L., z przedmiotem następującym: 1) Zagajenie, 2) Wybór przewodniczącego, 3) Odczytanie protokołu, 4) Ostateczne przyjęcie statutu, 5) Sprawozdanie z działalności ustępującego zarządu, 6) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 7) Dyskusja nad sprawozdaniami, 8) Wybór nowych władz, 9) Sprawy bieżące, 10) Wolne wnioski.

Zebranie organizacyjne członków Świeliccy dla dziewcząt pracujących i bezrobotnych przy Zw. Pr. Ob. Kob. odbędzie się dn. 25 b. m. o godz. 3 po poł. w lokalu Świeliccy (ul. Narutowicza 48 w podwórzu II piętro, na prawo) z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie — wygłosi przewod. Oddziału p. Stefania Rzepecka, 2) O celach i zadaniach Świeliccy — refer. wych. ob. p. Klementyna Gajewska, 3) Program pracy — refer. Kierow. Świeliccy p. Czarnańska, 4) Wolne wnioski.

Wstęp wolny dla wszystkich młodych dziewcząt od lat 14 — pracujących i bezrobotnych — poza tem dla b. członkiń Świeliccy, członkiń organizacji Z. P. O. K. i kandydatek do Świeliccy. Goście również mile widziani.

Komunikat. Zarząd Kolei Soczewickich uruchamia raz w tygodniu pociąg ekspresowy Nr. 2 i komunikacji Nięgoriole-Władystok i z powrotem.

Expres Nr. 2 Nięgoriole — Mandzurja odchodzi z Nięgoriole w środy przychodzi do Mandzurji w czwartki.

Expres Nr. 1 Mandzurja Nięgoriole (Stolpce) odchodzi z Mandzurji w poniedziałki i przybywa do Nięgoriole (Stolpce) w poniedziałki.

Expres Nr. 2 Nięgoriole — Władystok odchodzi z Nięgoriole w piątki, przychodzi do Władystoku w poniedziałki.

Expres Nr. 1 Władystok — Nięgoriole (Stolpce) odchodzi z Władystoku we czwartki i przychodzi do Nięgoriole (Stolpce) w niedzielę.

Pociągi te kursować będą aż do odwołania.

Pogryzienie przez psów. Kielman Grabery lat 47 Krawiecka 19 został w dniu wczorajszym ugryziony w lewą rękę.

— Ten sam los spotkał też 13-letniego Bryłmana Rubina — Krawiecka 37 który ma pogryzienie nogi. Obu nieszczęśliwcom pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia Ratunkowego.

Krwawa walka policji z bandytami
Dwaj bandyci padli trupem

W związku z dokonaniem szeregu napadów rabunkowych, a to: w dniu 21.VII b. r. na Krzeszychę Janę we wsi Osuchy, gm. Łukowa, pow. biłgorajskiego, w nocy, na 15.X b. r. na dom Dyr Macieja we wsi Grabowiec, pow. tomaszowskiego i w nocy na 18.X b. m. na dom Bielaka Andrzeja zam. we wsi Stanisławów, gm. Aleksandrów, pow. biłgorajskiego, zarządzane zostały ścisłe wywiady, które ustaliły kryjówkę bandytów od paru miesięcy poszukiwanych L. J. Momota Macieja i Haczykowskiego Walerja-

na. Wskutek tego w nocy z dnia 19 na 20 b. m. policja na czele ze st. przed. Kosmalą z pow. biłgorajskiego otoczyła zabudowania we wsi Majdan Spocki, pow. tomaszowskiego i wezwała bandytów, ukrywających się w chlewie do poddania się. Bandyci odpowiedzieli strzałami ka rabinowymi, wskutek czego policja przez parę minut ostrzeliwała kryjówkę bandytów. Po wkroczeniu do chlewu około godz. 5 m. 30 rano znaleziono obydwa bandytów zabitych, zaś obok nich leżące karabiny.

Kronika Wojewódzka

Podpalenie

Na szkodę m. k. os. Konstantynów Ochowy Marji usiłowano dokonać podpalenia przez podłożenie w chlewie pod złobem tie-

jącej się szmaty. Podejrzenie o ten czyn pada na dwóch mieszkańców tejże wsi.

Spłoszenie złodziei

W Nałęczowie, pow. puławskiego, do sklepu Cholewińskiej Jadwigi, za pomocą włamania, własnemu dwaj osobnicy w celu dokonania kradzieży galanterji. W czasie tym nadszedł stróż no-

cny, wobec czego osobnicy ci zbiegli, pozostawiając na miejscu łup oraz rewolwer systemu „Srlajer” i 1 parę pantofli męskich. Pościg zarządzony.

Ziemia Lubelska Sportowa.

Mistrz okręgu Lubelskiego w finale walk o wejście do ligi

Drużyna 22 p. p. mistrz okręgu Lubelskiego zakwalifikowała się po swem zwycięstwie nad 82 p. p. do finału walk o wejście do ligi.

Naprzód z Lipin doznał w niedzielę sensacyjnej porażki od L.T.S.G. Wobec tego obie drużyny rozegrają trzeci mecz prawdopodobnie w Warszawie.

Bieg Sławinek — Lublin

Jak już donosiliśmy, w nadchodzącą niedzielę odbędzie się zorganizowany przez KS Strzelec na zakończenie sezonu międzyklubowy bieg na przełaj na trasie Sławinek — Lublin, przy czym dystans biegu wynosi około 5 km.

Start biegu nastąpi z mostu na Sławinko, meta przed płytą

Niezanego Żołnierza. Początek biegu o godz. 13 ej, zbiórka zawodników w świetlicy na hadance lekarskie o godzinie 12 ej.

Zapisy do biegu przyjmuje Związek Strzelecki Szpitalna 12 do dn. 24 b. m. godziny 19 ej. Zaznaczyć należy że na bieg ofiarowano szereg nagród.

Nieszczęśliwy wypadek. Jolita Kramer lat 68 zamieszkała przy ulicy Bramowej 8 schodząc ze schodów poślizgnęła się i upadła łamiąc sobie lewą rękę. Pierwszej pomocy udzieliło jej Pogotowie Ratunkowe.

Kradzież i odnalezienie rzeczy. Boczek Feliksa, zam. we wsi Dąbrowice, gm. Jastków, zameldowała że dnia 17 b. m. pod wyższym adresem skradziono jej buciki, spodniczki i inne rzeczy, o czym zameldowała na Posterunku P. P. w Jakubowicach Murów. Dn. 19 m. b. będąc w Lublinie na targu przy ul. Rybnej, poznała skradzione przedmioty u żyda, które sprzedawał. Po sprawdzeniu okazało się, że jest to Plusztajn Bancjan, Kalinowszczyzna 35. Wspomniane rzeczy odebrano i zwrócono poszkodowanej.

Kradzież mieszkaniowa. Rusczyckiej Katarzynie, Łęczyńska 24, skradziono z mieszkania za pomocą oderwania

klódki od drzwi wejściowych 55 zł, gotówką i bielizną wartości 35 zł.

Pasy zniknęły. Zajdmanowi Lejbie, zam. w Krasimowie, gm. Melgiew w nocy z 18 na 19 b. m. skradziono z mieszkania 7 pasów blankowych, wartości 800 zł.

Czyja koza? Dnia 19 b. m. zatrzymano błąkającą się kozę, która jest do odebrania w III Komisariacie P. P. po udowodnieniu własności.

Zapisujcie się
na członków
Pogotowia
Ratunkowego!Wpływy gwiazd
na los człowieka.

URODZENI pod znakiem WAGI w dn. 21 października, posiadają charakter SYMPATYCZNY, profesjonalny, cechuje ich duży rozum, widać doświadczenie, umiejętność zdobywania sobie przyjaciół. W projektach przedsięwziętych mogą liczyć na powodzenie, dzięki odwadze i energii zwyciężą wszelkie napotkane trudności życiowe. Będą przechodzić przez krótki okres wiele rozczarowań i niepowodzeń, pomimo tego życie przynie im szereg pożytków i dostatek zabezpieczają na starość. Powinni zachować ostrożność w stosunku do podwładnych i nie wypowiadać się za wiele w swoim otoczeniu. Otrzymają przypadkowo korzystną propozycję na wyjazd, powinni zachować ostrożność w stosunku do podwładnych i nie wypowiadać się za wiele w swoim otoczeniu. Otrzymają przypadkowo korzystną propozycję na wyjazd, powinni zachować ostrożność w stosunku do podwładnych i nie wypowiadać się za wiele w swoim otoczeniu. Otrzymają przypadkowo korzystną propozycję na wyjazd, powinni zachować ostrożność w stosunku do podwładnych i nie wypowiadać się za wiele w swoim otoczeniu.

URODZENI pod wpływem WAGI — skłonni są do choroby cukrowej i często odczuwają bólę wzdęcia lub niedomagania żołądka.

Dla urodzonych 21 października, szczególny miesiąc kwiecień, daty dnia 2, 8, 24, 28, kolor granatowy, jako amulet-talisman AQUAMARINA przynosi szczęście, liczby loteryjne 3761-17 W PYPFELLO

RADJO-PROGRAM

Na czwartek 22 października
 WARSZAWA
 11.58 Sygnal radiowy z Warsz. Obs. Astr. i Inż. Krak.
 12.05 Program na dz. łow.
 12.30 Urząd. kom. Państw. Inst. Met.
 12.45 Odczyt ze Lwowa
 12.55 Odczyt ze Lwowa
 13.05 Odczyt ze Lwowa
 13.15 Odczyt ze Lwowa
 13.25 Odczyt ze Lwowa
 13.35 Odczyt ze Lwowa
 13.45 Odczyt ze Lwowa
 13.55 Odczyt ze Lwowa
 14.05 Odczyt ze Lwowa
 14.15 Odczyt ze Lwowa
 14.25 Odczyt ze Lwowa
 14.35 Odczyt ze Lwowa
 14.45 Odczyt ze Lwowa
 14.55 Odczyt ze Lwowa
 15.05 Odczyt ze Lwowa
 15.15 Odczyt ze Lwowa
 15.25 Odczyt ze Lwowa
 15.35 Odczyt ze Lwowa
 15.45 Odczyt ze Lwowa
 15.55 Odczyt ze Lwowa
 16.05 Odczyt ze Lwowa
 16.15 Odczyt ze Lwowa
 16.25 Odczyt ze Lwowa
 16.35 Odczyt ze Lwowa
 16.45 Odczyt ze Lwowa
 16.55 Odczyt ze Lwowa
 17.05 Odczyt ze Lwowa
 17.15 Odczyt ze Lwowa
 17.25 Odczyt ze Lwowa
 17.35 Odczyt ze Lwowa
 17.45 Odczyt ze Lwowa
 17.55 Odczyt ze Lwowa
 18.05 Odczyt ze Lwowa
 18.15 Odczyt ze Lwowa
 18.25 Odczyt ze Lwowa
 18.35 Odczyt ze Lwowa
 18.45 Odczyt ze Lwowa
 18.55 Odczyt ze Lwowa
 19.05 Odczyt ze Lwowa
 19.15 Odczyt ze Lwowa
 19.25 Odczyt ze Lwowa
 19.35 Odczyt ze Lwowa
 19.45 Odczyt ze Lwowa
 19.55 Odczyt ze Lwowa
 20.05 Odczyt ze Lwowa
 20.15 Odczyt ze Lwowa
 20.25 Odczyt ze Lwowa
 20.35 Odczyt ze Lwowa
 20.45 Odczyt ze Lwowa
 20.55 Odczyt ze Lwowa
 21.05 Odczyt ze Lwowa
 21.15 Odczyt ze Lwowa
 21.25 Odczyt ze Lwowa
 21.35 Odczyt ze Lwowa
 21.45 Odczyt ze Lwowa
 21.55 Odczyt ze Lwowa
 22.05 Odczyt ze Lwowa
 22.15 Odczyt ze Lwowa
 22.25 Odczyt ze Lwowa
 22.35 Odczyt ze Lwowa
 22.45 Odczyt ze Lwowa
 22.55 Odczyt ze Lwowa
 23.05 Odczyt ze Lwowa
 23.15 Odczyt ze Lwowa
 23.25 Odczyt ze Lwowa
 23.35 Odczyt ze Lwowa
 23.45 Odczyt ze Lwowa
 23.55 Odczyt ze Lwowa

DUŻY WYBÓR, PO CENACH NAJNIŻSZYCH

Materiały na ubrania, jesionki, palta męskie. Jesionki i palta damskie. Welny sukniowe. Jedwabie, pończochy, skarpetki, rączniki, prześcieradła, chustki do nosa, obrusy, serwetki, kapy na łóżka, koldry watowe własnego wyrobu, koce pluszowe i wełniane, firanki, drelichy, waty, watoliny oraz futra, welwety, flanely, barchany poleca

MAGAZYN BŁAWATNY

L. KASPEROWSKI

LUBLIN, KRAK.-PRZEDM. 40, TEL. 16-24. 1020

KAPISZ DO MNIE

WARSZAWA ul. Bednarska 17.

Kto szuka szczęścia i dobrej rady i chce wiedzieć jaki los jego życia będzie — napisz imię, rok i datę urodzenia — OTRZYMA darmo próbna analizę określającą tajemnicę losu Waszego życia i przeznaczenia. Najszybsze ogłoszenie i 90 groszy załączkami pocztowymi załączyc na koszt przyszłej analizy-horoskopu.

Adres: WARSZAWA ul. Bednarska 17 W. PYPFELLO mistrz wiedzy tajemnej

Szczegółowa analiza i odpowiedzi słynnego MEDIUM 2L 3.75 gr. Osobiście przyjmuje — cały dzień,

Nr. L. 1. z. 16731.



Sentencja Wyroku

„W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej” Obecni: Przewodniczący i Sędzią C. Szczepański, Sędziowie: P. Gaciński, W. Czarnański, Sekretarz apl. Gęca. Dnia 22 września — 6 października 1931 r. Sąd Okręgowy w Lublinie na posiedzeniu jawnym rozpoznawał sprawę z podania adwokata Bolesława Warmana, pełnomocnika Hersza-Jojny Zylbera, firmy Gorzelnia, Rektyfikacja i Fabryka ka Wódek „Kosminek” i inn. o odroczenie wyplat. Sąd Okręgowy Hersza-Jojny Zylberowi, handlującemu pod firmą „Dom Handlowo-Przemysłowy H. J. Zylber w Lublinie” oraz „Browar Jeleni w Lublinie”, firmie „Gorzelnia, Rektyfikacja i Fabryka Wódek Kosminek” Sp. z ogr. odp. w Lublinie, firmie „Cegielnia Helenów w Lublinie” Sp. z ogr. odp. — odroczenia wyplat na 3 miesiące od dnia 6 października 1931 r. udziela; Komisarzem sądowym dla powyższych firm Sędziego Czesława Szczepańskiego, a nadzorcą sądowym adwokata Jana Biczyskiego mianuje; wyrokowi rygor tymczasowego wykonania nadaje. Na oryginalne właściwie podpisy.

Za zgodność: 1042 p. o. Sekretarz (—) L. R. ckl

DROBNE OGŁOSZENIE

LICZNIKI 110 i 220 volt prądu stałego kupuje Skład Elektro-techniczny i Radiowy p. firmą „Lumen”, Lublin, Krak.-Przedm. 26 tel. 14-01 (w podwórzu) 991

GARAŻE oddzielne boksy murowane do wynajęcia od zł. 80 miesięcznie, Lublin ul. Bernardyńska Nr. 11, telefona 12-18. 985

WIENIAWSKA Nr 8, 3 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami oraz sklep do wynajęcia. Wiadomość telefonicznie 16 — 47 między 10—12. 1043

Drobne ogłoszenia

10 groszy za wyraz!

Redakcja i Administracja: Lublin, ul. Kościuszki Nr 2. Telefon: Redakcja Nr 5-25, Administracja Nr 3. Konto w P.K.O. Nr 68.696 Adres telegraf: Lublin, „Ziemia Lubelska”. Skrzynka pocztowa Nr 50. Administracja czynna od godziny 9-jej rano do godziny 6-jej wieczorem. — Redakcja otwarta od godziny 11-jej do 1-jej w południe i od 5-jej do 6-jej wieczorem. — Reklamistów Redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty:

bez odosrodzenia miesięcznie 3.25, kwartalnie 9.75, rocznie 38.75, z odosrodzeniem do domu miesięcznie 3.75, kwartalnie 11.25, rocznie 45. Z przesyłką pocztową miesięcznie 4 zł, kwartalnie 12 zł, rocznie 48 zł, zagranicą miesięcznie 8 zł, kwartalnie 24 zł, rocznie 96 zł. Dla pracowników państwowych, komunalnych, wojskowych i policji z odosrodzeniem w Administracji 2.75, za wiersz 1-milimetrowy lub jego miejsce przed tekstem 35 groszy, w tekście 40 groszy, za tekstem 20 z odosrodzeniem złotych 3.25 i z przesyłką pocztową złotych 3.75. Ceny ogłoszeń: za wiersz 1-milimetrowy lub jego miejsce przed tekstem 35 groszy, w tekście 40 groszy, za tekstem 20 w niedzielę święta o 25 procent drożej. — Za treść ogłoszeń płatnych Wydawnictwo nie odpowiada. — Administracja przyjmuje ogłoszenia do godziny 6 wieczorem, późniejsi o 25 procent drożej.

Za Redakcją: JÓZEF PALANDYSZ.

Wydawca: Lubelskie T-wo Wydawnicze „Przełom”.

Odbito w Drukarni „Przełom” — Kościuski 2, telefon 3.